

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian (przewodniczący)*

*SSN Bronisław Czech*

*SSA Andrzej Struzik (sprawozdawca)*

w sprawie z powództwa B. C. i G. C.

przeciwko (...) Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji w K. o nakazanie i zapłatę, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 24 maja 2005 r., zażalenia powodów na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 21 stycznia 2005 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala zażalenie.**

### Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 21 stycznia 2005 r. Sąd Apelacyjny odrzucił kasację powodów, albowiem ich pełnomocnik – radca prawny, pomimo wezwania, nie przedłożył oświadczenia o niepozostawaniu w stosunku pracy. Według Sądu drugiej instancji obowiązek złożenia takiego oświadczenia przez radcę prawnego reprezentującego przed sądem osobę fizyczną wynika z unormowania zawartego w art. 89 § 3 k.p.c., wprowadzenie tego przepisu do kodeksu postępowania cywilnego przez ustawę z dnia 22 maja 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 75, poz. 471) było konsekwencją zmiany przez tę samą ustawę art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. Nr 19, poz. 145 ze zm.), a stosownie do tego ostatniego przepisu radca prawny może świadczyć pomoc prawną osobom fizycznym tylko w ramach wykonywania zawodu w kancelarii radcy prawnego lub w spółkach cywilnej, jawnej, partnerskiej lub

komandytowej, bez jednoczesnego pozostawania w stosunku pracy. Jednocześnie Sąd Apelacyjny podniósł, że przewidziane przez art. 13 ustawy z dnia 22 maja 1997 r. dwa wyjątki od wyrażonej wyżej zasady utraciły już aktualność, przy czym pierwszy z nich z dniem 15 marca 1998 r., a drugi z dniem 15 września 2002 r. W konsekwencji, skoro, pomimo wezwania w trybie art. 130 k.p.c. w zw. z art. 393<sup>5</sup> k.p.c., pełnomocnik powodów nie uzupełnił braku pełnomocnictwa, kasacja ulega odrzuceniu stosownie do art. 393<sup>5</sup> k.p.c.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożyli powodowie zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a to art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 91 k.p.c. przez nieuwzględnienie wynikającego z tych przepisów uprawnienia i zakresu, jaki pełnomocnictwo obejmuje, art. 7 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych poprzez pominięcie pojęcia „pomocy prawnej” określonego tym przepisem i art. 5 kodeksu cywilnego poprzez wybiórcze skorzystanie z prawa do żądania złożenia oświadczenia o niepozostawaniu przez radcę prawnego w stosunku pracy z oczywistym pokrzywdzeniem strony powodowej. Nadto skarżący zarzucili „sprzeczność zaskarżonego orzeczenia z istniejącym orzecznictwem Sądu Najwyższego, a to postanowieniem z dnia 19 października 1999 r. sygn. III CZ 115/99 (OSNC z 2000 r. nr 4, poz. 80) przez nieuwzględnienie interpretacji dotyczącej zakresu udzielonego pełnomocnictwa procesowego”. W konkluzji skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zagadnienie uprawnień do reprezentowania stron w procesie nie należy do sfery prawa materialnego, ale jest regulowane przepisami kodeksu postępowania cywilnego oraz pozostającymi z nimi w związku przepisami dotyczącymi wykonywania zawodów radcy prawnego i adwokata, a zatem ewentualne naruszenie tych przepisów kwalifikować należy jako naruszenie przepisów postępowania. Błędnie zatem skarżący wskazuje podstawę swego zażalenia. Przepis art. 89 § 3 k.p.c. pozostaje w ścisłym związku z przepisem art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 z późniejszymi zmianami) i w konsekwencji zobowiązuje sąd do kontroli, czy radca prawny występujący jako pełnomocnik będącej stroną postępowania cywilnego osoby fizycznej jest uprawniony do reprezentowania tej osoby. Tego rodzaju uprawnienie jest przesłanką uznania pełnomocnika za prawidłowo

umocowanego, a w konsekwencji dotyczy zagadnienia procesowego, a nie materialnoprawnego.

Sprzeczność stanowiącego podstawę zaskarżonego orzeczenia poglądu z orzecznictwem Sądu Najwyższego sama w sobie nie może stanowić podstawy zaskarżenia orzeczenia. Na taką sprzeczność, gdyby istotnie miała miejsce, mógłby skarżący powoływać się dla uzasadnienia zarzutu naruszenia prawa przez błędną jego wykładnię przeciwstawiając poglądy wyrażone przez sąd orzekający w sprawie wcześniejszym orzeczeniach Sądu Najwyższego. W rozpoznawanej sprawie sprzeczność taka jednak nie zachodzi. W powołanym w zażaleniu postanowieniu z dnia 19 października 1999 r. sygn. III CZ 115/99 (OSNC z 2000 r., nr 4, poz.80) Sąd Najwyższy zajmował się zakresem umocowania wynikającym z pełnomocnictwa procesowego, a w obecnie rozpoznawanej sprawie podstawę odrzucenia kasacji stanowiło niewykazanie przez pełnomocnika powodów uprawnienia do świadczenia osobom fizycznym pomocy prawnej. W konsekwencji problemem obecnie rozpatrywanym nie jest zakres umocowania, ale czy udzielone przez powodów w dniu 16 lipca 2001 r. pełnomocnictwo jest skuteczne. Wówczas powodowie udzielili radcy prawnemu pełnomocnictwa procesowego, a jak wynika z oświadczenia w nim zamieszczonego, radca ten pozostawał w stosunku pracy u innych pracodawców niż organy administracji oraz wykonywał zawód w spółce cywilnej radców prawnych. Na wezwanie Sądu Apelacyjnego pełnomocnik ten nie złożył oświadczenia o niepozostawaniu w stosunku pracy albowiem w stosunku tym nadal pozostaje. Istota problemu dotyczy zatem wykładni art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 75, poz. 471). Ustawa ta rozszerzyła uprawnienia tej korporacji zawodowej w odniesieniu do świadczenia pomocy prawnej osobom fizycznym, a jednocześnie zezwoliła radcom prawnym na świadczenie takiej pomocy tylko w ramach wykonywania zawodu w kancelarii radcy prawnego lub w spółkach, o których mowa w ust. 1 tego artykułu, bez jednoczesnego pozostawania w stosunku pracy (art. 8 ust. 2 tej ustawy). Przepis art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 1997 r. wprowadził normę, że radca prawny, który w dniu 1 października 1996 r. wykonywał zawód jednocześnie w ramach stosunku pracy u innych pracodawców, niż w organach administracji rządowej lub samorządowej oraz w kancelarii radcy prawnego albo w spółce z udziałem radców prawnych lub radców prawnych i adwokatów, może świadczyć pomoc prawną osobom fizycznym przez okres 5 lat od dnia wejścia w życie ustawy (to jest do dnia 15 września

2002 r.), zachowując zatrudnienie w ramach stosunku pracy u innych pracodawców. Skarżący wnioskuje, że po dniu 15 września 2002 r. może nadal reprezentować będących osobami fizycznymi powodów, wywodzi przepisu art. 7 ustawy o radcach prawnych oraz art. 91 k.p.c. i twierdzi, że pomoc prawna została udzielona przez niego w chwili udzielenia mu pełnomocnictwa. Ten pogląd jest oczywiście błędny. Pomocą prawną jest w szczególności udzielanie porad i konsultacji prawnych, opinii prawnych oraz zastępstwo prawne i procesowe (art. 7 ustawy o radcach prawnych). O ile udzielenie pomocy prawnej w formie porady, konsultacji lub opinii prawnej z reguły stanowi czynność jednorazową o tyle zastępstwo procesowe, o ile nie zostało ograniczone do jednej tylko czynności procesowej, wymaga wielu czynności rozciągających się w czasie. Jedną czynnością jest udzielenie pełnomocnictwa, jednakże to nie udzielenie pełnomocnictwa stanowi świadczenie pomocy prawnej, ale wykonywanie określonych przez art. 91 k.p.c. czynności, do których pełnomocnictwo to upoważnia. Czynności te ze swej istoty nie są wykonywane jednorazowym aktem, ale rozciągają się w czasie i następują w pewnej, wynikającej z przebiegu procesu, kolejności. Ogół tych czynności mieści się w pojęciu „udzielanie pomocy prawnej”, a zatem póki czynności te są podejmowane, póty trwa udzielanie tej pomocy.

Długi, pięcioletni okres przejściowy, umożliwiający udzielanie pomocy prawnej osobom fizycznym przez radców prawnych wykonujących swój zawód w kancelariach lub spółkach i pozostających jednocześnie w stosunku pracy, dawał możliwość dokonania właściwego wyboru formy dalszego wykonywania zawodu oraz uregulowania sytuacji w wypadku, gdyby podjęli oni decyzję o rezygnacji z zatrudnienia. Jednocześnie okres ten uwzględniał czas trwania postępowania sądowego, a przez to nie czynił uprawnienia do zastępowania osób fizycznych iluzorycznym w wypadku podjęcia przez radcę prawnego decyzji o pozostawaniu nadal w stosunku pracy. Nie sposób jednak przyjąć, by celem tego przepisu było umożliwienie radcom prawnym, mającym zamiar pozostać w stosunku pracy, przyjmowanie pod koniec okresu pięcioletniego zleceń, które miałyby być wykonywane po upływie tego terminu. Gdyby zamiarem ustawodawcy było takie uregulowanie omawianej kwestii, dałby temu jednoznaczny wyraz w treści przepisu.

W konsekwencji stwierdzić należy, że radca prawny wykonujący po dniu 15 września 2002 r. zawód jednocześnie w ramach stosunku pracy oraz w kancelarii radcy prawnego lub w spółce z udziałem radców prawnych lub radców prawnych i

adwokatów nie może w postępowaniu cywilnym być pełnomocnikiem osób fizycznych, nawet jeżeli pełnomocnictwo procesowe zostało mu udzielone przed tą datą.

Podniesiony w zażaleniu zarzut naruszenia art. 5 k.c. jest oczywistym nieporozumieniem. Przepis ten dotyczy nadużycia prawa podmiotowego przez stronę stosunku cywilnoprawnego i nie ma zastosowania do czynności sądu, które stanowią przejaw wykonywania władczych uprawnień państwa.

Z powyższych przyczyn zażalenie jest pozbawione uzasadnionych podstaw i na mocy art. 394<sup>1</sup> § 3 w zw. z art. 398<sup>14</sup> k.p.c. podlega oddaleniu.